



W sobotę, 21 stycznia br. odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady Krajowej SLD. Rada zdecydowała o zwołaniu V Kongresu partii na 28 kwietnia br.

Nie była to jedyna propozycja terminu kongresu. Część działaczy optowała za jesienną datą (10 listopada br. proponował Leszek Aleksandrak, za późniejszym terminem był także Grzegorz Napieralski). Wiosenne obrady kongresu wsparli natomiast m.in. Józef Oleksy, Krzysztof Janik i Wojciech Olejniczak.

Argumentując za 28 kwietnia, Leszek Miller powiedział: „SLD musi mieć wyraźną programową i organizacyjną tożsamość, żeby rozmawiać z innymi z pozycji partnera, a nie rozbitka szukającego ratunku”. Nie ma zatem sensu przedłużać okresu zastanawiania się nad sprawami wewnątrzpartyjnymi, skoro trzeba aktywnie uczestniczyć w wydarzeniach politycznych w kraju, współpracować z rządem, albo być przeciwko niemu, wspierać politykę pogłębiania integracji europejskiej, a przede wszystkim reprezentować interesy ludzi pracy i bronić najsłabszych. Do tych zadań SLD musi być jak najszybciej gotowy.

Ustalono także, że wybór nowego przewodniczącego SLD odbędzie się w głosowaniu powszechnym (przez wszystkich członków SLD), które przeprowadzone zostanie korespondencyjnie lub za pośrednictwem Internetu. Czas zgłaszania się kandydatów na tę funkcję minie 8 marca br. Leszek Miller już zapowiedział, że zgłosi swoją kandydaturę.

W kalendarzu najbliższych zadań dla SLD znajdują się poszczególne etapy kampanii sprawozdawczo-wyborczej – i tak: do 19 lutego odbywać się będą zebrania sprawozdawczo-wyborcze w kołach SLD; do 4 marca – zjazdy gminne i miejskie; do 25 marca – zjazdy powiatowe, do 15 kwietnia – zjazdy wojewódzkie.

Ponadto, zaplanowano wiele przedsięwzięć: jeszcze w styczniu – spotkanie z przewodniczącymi rad powiatowych SLD; 4 lutego – narada działaczy samorządowych, 4 marca – spotkanie kobiet lewicy.

(nim, Bydgoszcz, 21 stycznia 2012 r.)